

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 08, listopad 2024 13:09

Alicja Cisowska

Odśłony: 2907

---

Nieodczytywane miesiącami e-maile, wielogodzinne maratony na serwisach streamingowych, ładowanie telefonu czy laptopa niezgodnie z zaleceniami producenta – to niektóre przykłady zachowań konsumentów, które mają negatywny wpływ na ekologię. Badania wskazują, że Polacy są tego coraz bardziej świadomi i starają się zmieniać swoje nawyki. Jednym z działań jest korzystanie z urządzeń z drugiej ręki.

Zalegający w szufladzie stary telefon komórkowy prędzej czy później trafi na składowisko elektroodpadów. Producenci i dystrybutorzy sprzętu czy operatorzy telekomunikacyjni zachęcają, by nieużywany już sprzęt, niezależnie od jego stanu, oddać do recyklingu lub odnowienia i odsprzedania na rynku wtórnym. Coraz częściej można się spotkać z anglojęzycznym terminem refurbishing, które dotyczy całego procesu pozyskiwania, profesjonalnego odnawiania, a następnie odsprzedaży na rynku wtórnym urządzeń elektronicznych. Na tym trendzie skorzystać może zarówno sam użytkownik, jak i otaczające go środowisko naturalne.

Według raportu „Polacy na cyfrowej równoważni”, opublikowanego przez the:protocol.it, prawie połowa badanych (45 proc.) zwraca uwagę, że wysoka jakość odnowionych urządzeń (taka jak w przypadku nowego sprzętu) byłaby argumentem za zakupem sprzętu refurbished. Z kolei co czwarty badany zdecydowałby się na sprzęt typu refurbished ze względu na to, że generuje on dzięki recyklingowi mniejsze zanieczyszczenie środowiska.

Wybór odnowionego sprzętu oznacza także mniejszy budżet potrzebny na zakup elektronicznego gadżetu. 54 proc. badanych wyraziło skłonność do zakupu sprzętu z drugiej ręki, jeśli będzie on tańszy o ponad połowę względem nowego urządzenia. Co 10. zwolennik sprzętu z palety refurbished jest w stanie się zgodzić na 10-proc. obniżkę ceny.

Jak wskazują dane IDC, w ubiegłym roku na rynek trafiło ponad 195 mln używanych smartfonów, o ponad 6 proc. więcej niż rok wcześniej, a wartość tych dostaw sięgnęła prawie 73 mld dol. Analitycy IDC szacują, że w 2028 roku liczba używanych smartfonów na rynku sięgnie 257 mln, przy średniorocznym wzroście na poziomie 5,7 proc. Dla porównania rynek nowych urządzeń ma w tym czasie rosnać w tempie 2,8 proc.

Oprócz odnowionego sprzętu w obiegu wtórnym znajdują się także egzemplarze powystawowe, poleasingowe oraz mające drobne uszkodzenia czy wady estetyczne. Wszystko sprowadza się do „przedłużenia” cyklu życia produktu, a przez to dbanie o środowisko naturalne.

Konsumenci znad Wisły są coraz bardziej świadomi wpływu ekologii cyfrowej na środowisko. Wiele zależy w tym przypadku od tego, do której grupy społecznej należą, jakie jest ich wykształcenie i dostęp do informacji. W tym zakresie najwięcej do powiedzenia mają najmłodsi użytkownicy urządzeń elektronicznych.

58 proc. badanych uważa, że może się przyczynić do dbania o środowisko poprzez świadome korzystanie z technologii. Niemal tyle samo ankietowanych deklaruje oszczędność energii elektrycznej. 42 proc. zaznacza, że dba o nienadużywanie technologii w codziennym życiu. W ocenie 46 proc. badanych rozwiązaniem z obszaru IT, które ma szczególnie pozytywny wpływ na środowisko, są rozwiązania chmurowe. Jako korzystne dla środowiska wymieniane były także serwisy streamingowe. Takiego zdania jest ponad 1/3 badanych (38 proc.). Niewiele niższy odsetek wskazał na internet rzeczy (IoT), rozbudowane centra danych oraz sztuczną inteligencję i uczenie maszynowe.

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 08, listopad 2024 13:09

Alicja Cisowska

Odsłony: 2907

---

Według ekspertów zadbanie o planetę i środowisko w kontekście korzystania z urządzeń cyfrowych nie wymaga zmiany pewnych nawyków.

Regularne czyszczenie skrzynki e-mailowej deklaruje 68 proc. badanych. Dokładnie taki sam odsetek odłącza ładowarki od gniazdka po naładowaniu baterii urządzeń mobilnych. Kolejną popularną czynnością jest ładowanie baterii urządzeń tuż przed ich wyczerpaniem (łącznie 66 proc. respondentów). Wyłączanie w smartfonie funkcji, z których aktualnie nie korzystają, to nawyk 63 proc. badanych, a usuwanie niepotrzebnych plików z sieci to działanie podejmowane często, bardzo często lub zawsze przez nieco ponad połowę (56 proc.) badanych. Do oszczędzania energii skłania Polaków nie tylko potrzeba dbania o planetę, ale także coraz wyższe koszty energii. Podstawowym obszarem, w którym badani szukaliby w takiej sytuacji oszczędności, jest zwiększenie efektywności ładowania sprzętu. Chodzi o ładowanie telefonu w momencie, kiedy bateria jest niemal zupełnie rozładowana. Takiej odpowiedzi udzieliła prawie połowa respondentów.

*Źródło: Newseria*